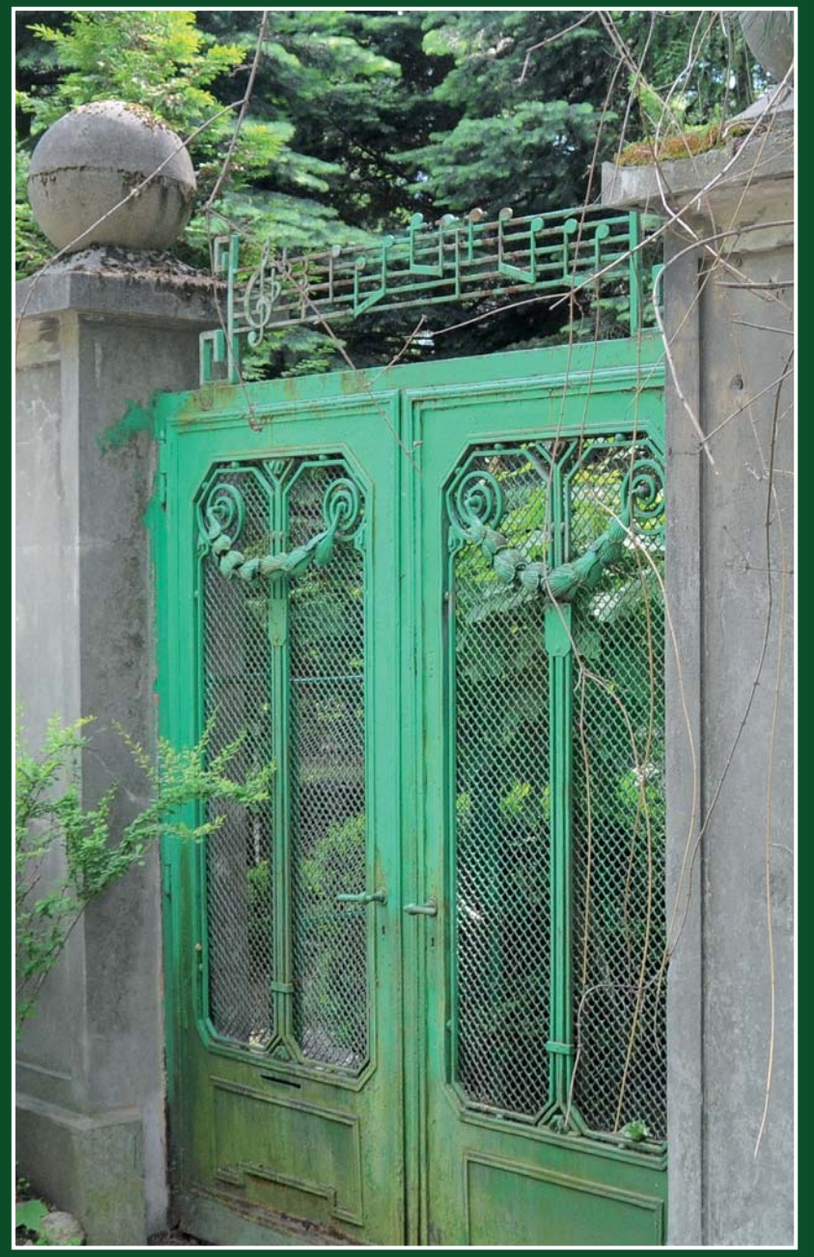


Miejsce – KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC 2/2010

Miejsce

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY KOMOROWA I OKOLIC



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ MIASTA OGRODU KOMORÓW
KOMOROWIANIE

2 2010 Cena 15 zł
ISSN 2081-7797

FENOMEN KOMOROWA,
szesnaście obrazów ukazujących miejsce, w którym żyjemy

MÓWIĄ MURY – SZEPCZĄ ŚCIANY,
z wizytą w „Willi Leśnej”

MACKIEWICZ, KONWICKI I INNI,
mieszkańcy podwileńskich miast ogrodów

WCZORAJ I DZIŚ,
historia komorowskiego pałacu

List do Czytelników

Szanowni Państwo,

miło mi, że mogę zwrócić się do Państwa z okazji wydania już drugiego numeru kwartalnika „Miejsce". Powie ktoś: dwa numery to nie powód do dumy. Do dumy może nie, ale biorąc pod uwagę społeczny charakter tego przedsięwzięcia i innowacyjność tematyczną czasopisma sądzę, że mamy powód do zadowolenia i możemy optymistycznie patrzeć w przyszłość. Sprzedanie niemal całego nakładu i wiele pozytywnych sygnałów płynących od Czytelników w bezpośrednich kontaktach, utwierdzają nas w tym przekonaniu. Stanowi to również potwierdzenie zapotrzebowania na czasopismo obszerniejsze, zaangażowane zarówno w sprawy naszego małego miejsca na Ziemi, jak i bardziej uniwersalne.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni wszystkim tym osobom, które zechciały się włączyć w nasze dzieło tworzenia czasopisma, czy to jako wolontariusze, którzy w liczbie kilkudziesięciu zajęli się rozprowadzeniem pierwszego numeru „Miejsca", czy to, jak np. pan dr Marek Piotr Deszczyński, przez włączenie się do grona osób piszących i redagujących – w odpowiedzi na propozycję zawartą w naszym liście z pierwszego numeru.

Skoro już o tym mowa, sądzę że warto przypomnieć, choćby w skrócie, szczególnie dla tych z Państwa, którzy nie mieli okazji zapoznać się z pierwszym numerem „Miejsca", zawartą w owym liście informację, dotyczącą tematyki naszego czasopisma, ściśle związanej ze statutowym programem działania jego wydawcy, Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu Komorów – KOMOROWIANIE. Program ten obejmuje m.in. ochronę dziedzictwa miast ogrodów i innych historycznych miejscowości centralnej części Mazowsza – ze szczególnym uwzględnieniem Komorowa, popularyzację idei miast ogrodów, określanie potrzeb prawidłowego rozwoju społecznego, kulturalnego i ekonomicznego Komorowa oraz jego okolic, odbudowę świadomości historycznej i lokalnego patriotyzmu, przy jednoczesnym pielęgnowaniu tradycji polskiej kultury narodowej i kształtowaniu postaw otwarcia na kulturę innych krajów i narodów.

W drugim numerze „Miejsca" znajdziecie Państwo, obok tematów nowych, kontynuację wielu cykli zapoczątkowanych w numerze poprzednim i spotkacie wielu znanych już autorów. Z pewnym zażenowaniem publikujemy w końcowej części zeszytu recenzję pierwszego numeru „Miejsca", pióra pani redaktor Niny Dunin. Nasze zażenowanie wywołuje pochlebny charakter tej recenzji. Aby dać pewien punkt odniesienia do indywidualnych ocen Czytelników, postanowiliśmy jednak opublikować tę profesjonalną recenzję.

Mając nadzieję, że drugi numer naszego czasopisma spotka się z równie przychylnym przyjęciem, co pierwszy, zapraszamy do lektury.

W imieniu Zespołu Redakcyjnego
Leszek Kołodziejczyk



Poznaj założycieli Towarzystwa „Komorowianie"



Leszek Kołodziejczyk
Absolwent Politechniki Warszawskiej, ukończył także studia ekonomiczne w dziedzinie zarządzania. Od 1994 r. pracuje w centralnych organach administracji rządowej. Z zamiłowania dziennikarz. Współpracował m.in. z Polskim Radiem, „Przeglądem Technicznym" i dziennikiem „Nowy Świat". Entuzjasta prasy lokalnej. W latach 90. redagował i wydawał „Aktualności Regionalne" – pismo pasma WKD. Inne jego pasje to historia, literatura, muzyka. Jest autorem monografii „Pół wieku z muzyką", wydanej z okazji pięćdziesięciolecia Pruszkowskiego Towarzystwa Muzycznego. Współtwórca kwartalnika „Miejsce".



Krzysztof Jan Kubiak
Absolwent Katedry Etnografii na Wydziale Historii UW. Fotograf, rzeźbiarz, malarz, tłumacz, reżyser. Autor tekstów naukowych, popularnych i książek (Chleb w ludowej tradycji, Opowieści pradziada Rocha), opowiadań oraz przekładów dla dzieci. Dziennikarz telewizyjny, twórca blisko 100 reportaży i filmów dokumentalnych dla wszystkich kanałów TVP SA, poruszających problemy mniejszości narodowych, kultur lokalnych, prowincji, historii i ludzkich losów, muzyki folk oraz Polaków żyjących poza granicami kraju. Speleolog. Chodzi po górach i pływa kajakiem. Członek Komisji Rewizyjnej.



Andrzej Pilich
Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom mgr. sztuki z wyróżnieniem w pracowni prof. Juliana Pałki (1965 r.) na wydziale grafiki. Członek ZPAP od 1969 roku. W latach 1965–1975 stała współpraca z pracownią grafiki TVP. Od roku 1976 do 1997 doradca artystyczny dawniej Państwowego, a obecnie Polskiego Wydawnictwa Ekonomicznego. Jako grafik współpracował ze wszystkimi znaczącymi wydawnictwami. Ceniony typograf z rzadką umiejętnością pisania ręcznego. Malarz pejzażu i portrecista. Twórca makiety „Miejsca". Kocha swój mały ogródek. Nigdy nie zamknąłby go szczelnym płotem, bo lubi, gdy jego kwiaty cieszą oczy przechodniów.



Lucyna Terlecka z d. Basaj
Absolwentka Wydziału Filologii Polskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po ukończeniu studiów podejmuje pracę we Wrocławskim Tygodniku Katolickim. Od 1955 roku żona pisarza Władysława Terleckiego. Po przeniesieniu służbowym do Warszawy w roku 1959 zamieszkali w Komorowie. W roku 1963 rozpoczęła pracę w Wydawnictwie Spółdzielczym, w którym na stanowisku redaktora merytorycznego pracowała do roku 1990. Jej ogromna erudycja w wielu dziedzinach nauk humanistycznych stanowi cenny kapitał zespołu redagującego kwartalnik „Miejsce". Członek Komisji Rewizyjnej.

W następnych numerach przedstawimy kolejnych członków grupy założycielskiej.

Na okładkach I i IV – fotografie R. Suszyńskiego i K. Kubiaka



Piękna zabytkowa brama przy ul. Kolejowej w Komorowie *prowadząca niegdyś prawdopodobnie do domu o nazwie „Kalina". Dziś wchodzi się do niego od ulicy Brzozowej. Sugeruje to zwieńczenie bramy składające się z dwu pierwszych taktów pieśni Ignacego Marcelego Komorowskiego skomponowanej do wiersza Teofila Lenartowicza „Rosła kalina". Po dwu kolejnych podziałach ogromnego niegdyś placu należącego do właścicieli willi „Kalina", furta została przypisana do nowego domu.*



Jedna z dwu drewnianych sów *z bogatej kolekcji Krzysztofa Jan Kubiaka. Oto co o ich pochodzeniu mówi ten badacz i miłośnik naszej kultury: przywiozłem je ze Stryszawy, wsi w Beskidach koło Suchej. Te zostały wyrzeźbione przez rodzinę Klimasarów. Odwiedzamy ich czasem kilka razy w roku i każda taka wizyta kończy się kupnem paru nowych ptaków. Wieś Stryszawa już w XIX stuleciu słynęła z wyrobu drewnianych ptaszków, które sprzedawano na jarmarkach i odpustach w Galicji i nawet na południu Królestwa. Teraz można spotkać je w krakowskich galeriach i na różnych festynach, jak Polska długa i szeroka. Współcześnie wyrobem ptaszków trudnią się trzy pokolenia czterech stryszawskich rodzin. Mężczyźni strugają namoczone drewno, bo kobiety są lepsze w malowaniu. Biorą w nim udział także najmłodsze dzieci, zaprawiane bardzo wcześnie do tego rzemiosła. Czasem zdarzy się przedziwny ptak o zdumiewającym kształcie lub kolorystyce. Co to za zwierz? Klimasarowie z góralskim cwaniactwem odpowiadają: „To dzięcioł! Jeno, że australijski..."*